

# Miuosh, Miłosz Borycki

Świat się spala za oknem  
Tak do niczego podobnie  
Zawsze miał problem  
Z tym, Co chciałem dać mu  
Tych co miałaś we mnie za dobre

Niosłem ci nadzieje nowych  
Tych co w cudzysłowie  
Zestawiali nas w parach  
Wierzę w przepowiednie jak nigdy wcześniej  
gdy ich świat tak za oknem pienie się spala

hałas nas układa do snu  
nie ważne że boli  
ważne że tu  
popiół jak deszcz pcha się do ust  
niebo rozświetla zorza płomieni  
każda z sekund, jawiła się jak cud  
gdy tylko nie zalepiał nam powiek brud  
znam na pamięć pustkę  
gdy zastępuje trud  
i na nic dzisiaj bym tego nie zamienił

wysoko  
jak nigdy  
nikt inny przedtem  
zbyt mocno  
za prosto  
za głowę przez serce  
chcesz więcej  
chce więcej  
im bliżej do dna  
bez siły  
bez sensu  
bez szans